

Obciążone tornistry - jest pomysł

Data publikacji: 31.08.2011 8:30

□

Jak obniżyć wagę tornistrów? Marek Michalak Rzecznik Praw Dziecka znalazł rozwiązanie na obciążone tornistry - podręczniki szkolne powinny być opracowane w kilku częściach.

O problemie przeciążonych tornistrów wiele się mówiło, nie brakowało również propozycji na rozwiązanie tej kwestii. A jednak nadal nic się nie zmieniło i znów za kilka dni nasze dzieci pomaszczą do szkół uginając się pod ciężarem swoich książek, zeszytów, szkolnych przyborów...

A miało być tak pięknie...

Szkoły i placówki zostały zobligowane do zapewnienia uczniom możliwości pozostawiania podręczników i przyborów szkolnych, niestety z różnych względów, często finansowych i lokalowych realizacja tego rozwiązania daleka jest od ideału. Pojawił się też pomysł, który przewidywał na każdego ucznia dwa komplety podręczników, z których jeden pozostawałby na stałe w szkole, a drugi w domu. Pomysł może i dobry, ale realizacja niemożliwa. Powód oczywisty – duże obciążenie finansowe. Jednym z ostatnich pomysłów, było wyposażenie uczniów w laptopy. Propozycja kusząca, acz potrzebny jest tu i czas i przygotowanie do tak odważnego przedsięwzięcia. Reasumując żaden z pomysłów nie okazał się do tej pory sposobem na szybkie wyeliminowanie problemu ciężkich tornistrów.

Może tym razem się uda...

26 sierpnia Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak kolejny raz wystąpił do Ministra Edukacji Narodowej Katarzyny Hall z propozycją rozwiązania problemu przeciążonych uczniowskich tornistrów. RPD zaproponował, aby podręczniki szkolne opracowywane były w kilku częściach, przeznaczonych np. na dwa lub trzy miesiące nauki. - **Taki sposób edycji z pewnością wpłynąłby na znaczne obniżenie wagi tornistrów** - podkreślił Marek Michalak.

Miejmy nadzieję, że tym razem tornistry naszych milusińskich zostaną w końcu odchudzone. A póki co wielu rodziców radzi sobie z problemem po swojemu. - **Wybierając tornister zwracamy uwagę na materiał z jakiego jest wykonany i oczywiście jego wagę, staramy się kupować zeszyty w cieńszych okładkach, pilnuję też, żeby dzieci nie zabierały do szkoły niepotrzebnych rzeczy** - mówi Katarzyna Gabzdyl z Cieszyna - **zdarza się, że odprowadzam dzieci pod szkołę niosąc ich tornistry.**

Miejmy nadzieję, że wreszcie znajdzie się sposób na lżejsze, uczniowskie życie...